

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12.08.2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący; SSO Dariusz Śliwiński

Sędziowie: SSO Sławomir Siwierski

SSO Leszek Matuszewski (spr)

Protokolant: prot. sąd. M. W.

przy udziale J. M. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, po rozpoznaniu w dniu 12.08.2015r. sprawy **W. S. (1)** oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 288§ 1 kk i innych, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 20.04.2015 r., sygn. akt IIK 925/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania

L. M. D. S. S.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II K 925/13 przyjął, że oskarżony **W. S. (1)** kierował popełnieniem czynów polegających na tym, że:

- w grudniu 2011 roku w O. utrudnił przepływ wody w związku z wykonywaniem urządzeń wodnych poprzez likwidację rowu melioracyjnego położonego w O. na działce (...) oznaczonego w ewidencji Spółki (...) jako T (według ewidencji Spółki wodno – melioracyjnej B. oznaczonego G i G1) przez jego zasypanie na długości około 400 metrów oraz ułożenie w jego miejsce rurociągu drenarskiego tj. przestępstwa z 18 §1 k.k. w związku z art. 191 Ustawy z dnia 18 lipca 2001 roku Prawo wodne
- w okresie od 28 -12-2012 roku do 01-01-2013 roku w O. gm. B. na działce nr (...) dokonano uszkodzenia cudzej rzeczy w postaci rowu melioracyjnego biegnącego przez nieruchomość gruntową należącą do T. G. w ten sposób, że bez wiedzy i zgody właściciela wjechało na jego grunt i dokonano przegłębienia rowu, czym spowodowano jego uszkodzenie czyniąc straty w kwocie (...)25 zł na szkodę T. G., tj. wypadku mniejszej wargi z art. 18 §1 k.k. w związku z art. 288 § 1 i 2 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. warunkowo umorzył postępowania, ustalając na podstawie art. 67 § 1 k.k. okres próby na dwa lata.

Na podstawie art. 67 § 3 K.k. zobowiązano W. S. (1) do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz T. G. kwoty 2122,25 zł w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Na podstawie art. 627 K.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz T. G. kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów oskarżyciela posiłkowego.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 K.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 100 zł.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego W. S. (1), oskarżyciel posiłkowy T. G.,** oraz **pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego** składając apelację .

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części w jakiej zostało przypisane oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 288§ i 2 kk i zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego oraz błąd w ustaleniach faktycznych (k.619-622) Apelujący wniósł o uniewinnienie podsądnego od przypisanego mu czyn z art. 288§ 1 i 2 kk i uchylenie punktów 2 i 3 wyroku.

Oskarżyciel posiłkowy T. G. zarzucił orzeczeniu błędy proceduralne, a także błędne ustalenia faktyczne (k.630-633). Apelujący wniósł o wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego T. G. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu błędne ustalenia faktyczne (k.652-655). Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył co następuje;

Złożenie wszystkich apelacji w sprawie było konieczne i musiało doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Pomimo prawie dwuletniego prowadzenia postępowania dowodowego nie poczyniono podstawowych ustaleń faktycznych umożliwiających prawidłowe wyrokowanie w sprawie. Zachodzi również istotna sprzeczność pomiędzy wyrokiem a jego uzasadnieniem, która uniemożliwia kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku.

Słusznie podnosi w swojej apelacji obrońca, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że oskarżony przyznał się do popełnienia przypisanych mu czynów. Wprawdzie w toku postępowania przygotowawczego takie oświadczenia oskarżony złożył, to jednak na rozprawie w dniu 18.12.2013r szczegółowo wyjaśnił, jak to przyznanie należy rozumieć. Przyjmując hipotetycznie jego wyjaśnienia za wiarygodne można byłoby, w zakresie zarzucanego mu czynu z punktu I aktu oskarżenia, uznać go za winnego popełnienia wykroczenia z art. 192 prawa wodnego i umorzyć postępowanie z uwagi na przedawnienie karalności. Należałoby również uniewinnić go od zarzutu popełnienia przestępstwa opisanego w art. 288§ 1kk – z uwagi na brak zamiaru dokonania jakiegokolwiek zniszczenia cudzego mienia. Sąd przyjmując za wystarczające oświadczenie oskarżonego o przyznaniu się do winy nie dokonał żadnej analizy jego twierdzeń. Błędnie również przyjął, że w zakresie dokonania zniszczenia mienia oskarżony zakwestionował jedynie fakt wyrządzenia szkody. Z jego oświadczeń wprost wynika, że jego jedynym zamiarem było oczyszczenie rowu położonego na nieruchomości T. G. a nie dokonanie, nawet w zamiarze ewentualnym jakichkolwiek zniszczeń tego rowu.

Artykuł 191 prawa wodnego przewiduje odpowiedzialność karną tego kto niszczy lub uszkadza brzegi śródlądowych wód powierzchniowych, tworzące brzeg wody budowle lub mury nie będące urządzeniami wodnymi oraz grunty pod śródlądowymi wodami powierzchniowymi albo utrudnia przepływ wody w związku z wykonywaniem lub utrzymywaniem urządzeń wodnych. Przestępstwo to można popełnić jedynie umyślnie.

W realiach przedmiotowej sprawy przypisane oskarżonemu utrudnienie przepływu wody w związku z wykonywaniem lub utrzymywaniem urządzeń wodnych musi być objęte umyślnością. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, którym Sąd dał wiarę, jego celem działania było poszerzenie swojego arealu ornego. Był on przekonany, że wkopanie przez niego rurociągu o średnicy 160 cm wystarczy do skutecznego odprowadzania wody. Zresztą jak sam podkreślił jego zdaniem ten rurociąg spełnia swoją rolę. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że poczuwa się do winy jedynie w zakresie tego, że prace wykonał bez uzyskania stosownego zezwolenia wodnoprawnego. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie daje odpowiedzi na pytanie jaką postać winy umyślnej przypisano oskarżonemu w zakresie utrudnienia przepływu wody i czy w ogóle przeanalizowano możliwość działania oskarżonego w ramach nieumyślności.

Oczywistym jest, że do wyjaśnień oskarżonego należy podchodzić z dużą ostrożnością, jako do twierdzeń osoby zainteresowanej wyłączeniem lub pomniejszeniem swojej odpowiedzialności karnej. Weryfikacja tych wyjaśnień powinna być dokonana poprzez prawidłowo zebrany i pełny materiał dowodowy. Bez takiej konfrontacji nie sposób obiektywnie przesądzać o wiarygodności takich wyjaśnień lub jej braku. Nie można wykluczyć, że deklarowany

przez W. S. (1) jako jedyny cel zasypania rowu melioracyjnego i ułożenia rurociągu drenarskiego – powiększenie areалу rolnego- nie był jedynym celem i że w jego interesie jako rolnika było również utrudnienie przepływu wody. Jeżeli tak by było to w rachubę wchodziłaby jego odpowiedzialność z art. 191§1 prawa wodnego. Sąd Rejonowy nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych. Co istotne nie poczynił jednoznacznych ustaleń w swoim stanie faktycznym czy wykonane przez oskarżonego prace rzeczywiście spowodowały utrudnienie przepływu wody. W stanie faktycznym na stronach od 1 do 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie ma tego rodzaju ustalenia, natomiast w rozważaniach prawnych na stronie 8 Sąd przyjął, że zachowanie oskarżonego „utrudniło” przepływ wody- nie wskazując na podstawie jakiego dowodu takie założenie przyjął. Należy zauważyć, że Sąd wyrokujący opinię biegłego Z. L. i opinię Z. B. uznał za nieprzydatne dla sprawy. Natomiast biegły W. S. (2) nie miał zlecone opiniowanie tej kwestii. Wydaje się, że jednoznaczne wypowiedzenie się w tym zakresie wymaga zasięgnięcia opinii specjalisty.

Przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy ma charakter materialny; jego dokonanie wymaga skutku w postaci unicestwienia rzeczy, uszkodzenia jej substancji albo spowodowania niezdatności do użytku. Jest to przestępstwo umyślne, które można popełnić w obu formach zamiaru. Zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy w wyniku lekkomyślności lub niedbalstwa stanowi jedynie delikt cywilny powodujący obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego (restitutio in integrum) lub zapłacenia stosownego odszkodowania.

Sąd I instancji przypisując oskarżonemu zachowanie w okresie od 28.12.2012r do 1.01.2013r mające stanowić sprawstwo kierownicze uszkodzenia rzeczy stanowiącej własność T. G., w postaci rowu melioracyjnego i ustalając wartość dokonanych zniszczeń na kwotę 2122,25 zł w ogóle nie przeanalizował zamiaru z jakim działał oskarżony. Poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne, tj. że „w okresie od 28.11.2012r do 01.01.2013r oskarżony W. S. (1) zlecił oczyszczenie pozostałego odcinka 50 metrów rowu melioracyjnego położonego na polu T. G.. W tym celu sprzęt wjechał na pole T. G. i dokonał przegłębienia rowu. Oskarżony W. S. (3) nie miał zgody właściciela T. G. na przegłębienie rowu”(str. 3 uzasadnienia) Nie zezwalają na uznanie winy oskarżonego w zakresie przestępstwa z art. 288 §1 i 2kk. Jeżeli oskarżony działał tak jak wyjaśniał w celu oczyszczenia rowu i będąc przeświadczonym, jak wynika to z jego wyjaśnień, że czyni to w ramach uprzedniego porozumienia zawartego z T. G., to nawet jeżeli prace były wykonane wadliwie i doszło do niezamierzonego przegłębienia rowu, to trudno racjonalnie wykazywać oskarżonemu działanie z zamiarem zniszczenia czy uszkodzenia rowu. Nawet gdyby przyjąć, że kwestia oczyszczenia rowu nie była uzgodniona z T. G., to z uwagi na cel w jakim, jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, podjął się oczyszczenia rowu nie sposób dopatrywać się z jego strony świadomego i to w zamiarze bezpośrednim zniszczenia czyjegoś mienia. W takiej sytuacji szkody wyrządzone działaniem oskarżonego należałoby traktować jako delikt cywilny.

Tak jak przy wyjaśnieniach oskarżonego dotyczących motywacji jego zachowania przy pierwszym z przypisanych oskarżonemu czynów, tak i do tych wyjaśnień oskarżonego należy podejść z dużym krytycyzmem. Nie można wykluczyć, że była inna motywacja jego zachowania i to ta która została przedstawiona w apelacji oskarżyciela posiłkowego. Sąd Rejonowy w tym zakresie nie przeprowadził dosłownie żadnej weryfikacji faktycznego zamiaru z jakim działał oskarżony. Wydaje się oczywistym, że w przypadku ustalenia motywacji działania oskarżonego zgodnej z tą jaką wskazuje oskarżyciel posiłkowy stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego byłby na tyle znaczny, że nie zachodziłyby przesłanki do skorzystania wobec oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania.

Kwestia rzeczywistej szkody jaką wyrządził oskarżony swoim zachowaniem będzie podlegać ustaleniu dopiero po wykazaniu, że oskarżony działał w sposób przestępczy i że jego działanie wyrządziło określonego rodzaju szkody. Wypowiadanie się odnośnie tej kwestii w sytuacji kiedy zachodzi wątpliwość czy w ogóle można oskarżonemu przypisać popełnienie jakiegokolwiek przestępstwa jest przedwczesne.

Nieprecyzyjność pisma A. G. z dnia 16.12.2013r w którym złożyła wniosek o uznanie jej za pokrzywdzoną w sprawie jednoznacznie nie wynika z tego pisma jakim zachowaniem oskarżonego została pokrzywdzona, tj. pierwszym czy drugim z zarzucanych mu w akcie oskarżenia i czy to pismo jest równocześnie oświadczeniem składanym w trybie art. 54 §1kpk. Jak również z uwagi nieprecyzyjność zapisu protokołu rozprawy z dnia 18.12.2013r (k386-387 akt) z którego wprost nie wynika czy złożyła ona oświadczenie w trybie art. 54§ 1 kpk (brak decyzji Sądu w trybie art.

56§ 2 kpk jedynie sugeruje, że nie- natomiast zapis „Przewodniczący pouczył żonę pokrzywdzonego, że zważywszy, iż nie jest właścicielem działki nie może być oskarżycielem posiłkowym w sprawie”- sugeruje, że takie oświadczenie zostało złożone lub A. G. chciała je złożyć a Sąd jej to uniemożliwił) merytoryczne odniesienie się do zarzutu zawartego w apelacji oskarżyciela posiłkowego, że Sąd niesłusznie nie dopuścił do udziału w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego A. G. jest niemożliwe.

Jeżeli przy ponownym rozpoznaniu sprawy zajdzie procesowa konieczność rozstrzygnięcia tej kwestii obowiązkiem Sądu jest uzyskanie od A. G. precyzyjnych oświadczeń, które zezwolą na merytoryczne ustosunkowanie się do nich i podjęcie stosownych decyzji procesowych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy wydaje się koniecznym uzupełnienie materiału dowodowego poprzez odebranie zeznań od osób którym oskarżony zlecił wykonanie prac i to zwłaszcza tych mających polegać na oczyszczeniu rowu melioracyjnego. Nie można wykluczyć, że zeznania tych osób umożliwią ustalenie zakresu zleconych im prac i faktycznej motywacji jaką kierował się oskarżony zlecając ich wykonanie. Sąd powinien również rozważyć na ile i w jakim zakresie możliwym będzie wykorzystanie do ustalenia stanu faktycznego wniosków wynikających z opinii biegłych sporządzonych w dotychczasowym postępowaniu. Wydaje się, że Sąd Rejonowy zbyt pochopnie uznał, że opinie biegłych Z. B. i Z. L. są w całości nieprzydatne w sprawie. W każdym razie kwestia ewentualnego rozważenia konwalidowania wad tych opinii poprzez uzupełniające przesłuchanie biegłych na rozprawie powinna wyprzedzić podejmowanie decyzji o dopuszczeniu dowodu z opinii kolejnego biegłego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Wągrowcu do ponownego rozpoznania.

SSO Leszek Matuszewski SSO Dariusz Śliwiński SSO Sławomir Siwierski